

Opis bibliograficzny: Leonard Sempoliński, *Przemówienie prezesa ZPAF L. Sempolińskiego na otwarciu wystawy*¹, „Fotografia”, 1954 nr 6, s. 2

Uwagi: tekst nieedytowany

Słowa kluczowe: socrealizm, schematyzm, wystawa, polityka, ikonografia produkcyjna

Tekst:

Zastosowanie aparatu fotograficznego do plastycznej wypowiedzi twórczej nie jest rzeczą prostą i łatwą.

W odróżnieniu od innych technik plastycznych, artysta fotografik ma do pokonania bezduszość soczewki optycznej i opanowanie procesów technicznych w takim stopniu, aby ostateczny wynik pracy, jakim jest obraz fotograficzny, nie był lustrzanym, naturalistycznym odbiciem rzeczywistości, lecz wyrażał świadomie zamierzoną wizję plastyczną. Sztuka fotograficzna, licząca zaledwie około stu lat, przechodziła szereg etapów, metod i kierunków, równoległe zresztą do innych dziedzin sztuk plastycznych.

Fotografia dysponuje dużymi możliwościami warsztatowymi. Możliwości te były i są różnie stosowane. Niektórzy twórcy, opierając się na wzorach malarstwa i grafiki, widzieli jedyną drogę rozwoju sztuki fotograficznej w usiłowaniu naśladowania warsztatu malarza lub grafika. Inni znowu, wychodząc z założenia, iż odrębność narzędzia pracy i tworzywa oraz specyfika fotografii stwarza odrębne możliwości wypowiedzi artystycznej, usiłują wypracować własny, fotograficzny warsztat dla swej twórczości. Spór ten, nie łatwy do rozstrzygnięcia, trwa już kilkadziesiąt lat i jak dotąd nie został zakończony. Definicja istoty sztuki fotograficznej – wymaga także dokładnego przepracowania.

¹ IV Ogólnopolska Wystawa Fotografiki.

Pomimo różnicy zdań i zacieklej wojny, tak jedni jak i drudzy potrafili stworzyć wiele dzieł wartościowych i nie przemijających.

Niezależnie od zagadnień warsztatowych, fotografia polska w latach powojennych stanęła przed trudnym zadaniem dostosowania się do ogólnych przemian społecznych i kulturalnych.

Ze sztuki dość kameralnej i uprawianej przeważnie amatorsko, przeznaczanej dla nielicznej grupy miłośników, fotografia przekształciła się w poważne narzędzie masowego oddziaływania i stała się jedną z najbardziej społecznie potrzebnych dziedzin sztuk plastycznych.

Prosta i szczerza, prawdziwa i przekonująca – fotografia bierze czynny udział w budowie nowej kultury. Droga nie była łatwa. Panujące w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po wojnie destrukcyjne, krańcowo formalistyczne kierunki w sztuce, odbiły się i w fotografii.

Nowy ustrój społeczny stworzył nowego odbiorcę, nowe potrzeby społeczne i musiał stworzyć również nowe problemy twórcze.

Artysta stanął przed trudnym zadaniem przekształcenia swej sztuki w oparciu o metodę realizmu socjalistycznego. Nie dla wszystkich twórców to zadanie było proste i zrozumiałe. Niejeden twórca, w oparciu o nie przemyślane wskazówki, usiłował dostosować się do czynionych mu sugestii i widział dzieło sztuki jedynie w temacie produkcyjnym, pokazanym wyraźnie i ostro. Rzekomym ideałem metody realizmu socjalistycznego miał być fotogram naturalistyczny, obrazujący robotnika koniecznie przy pracy, najlepiej zaś z łopatą, kielnią lub młotem.

Nie negując bynajmniej potrzeby takiej fotografii dla celów informacyjnych, rzetelny artysta nie mógł się pogodzić z tak pojętą twórczością. Uproszczona recepta twierdziła bowiem z całą powagą, że dzieło sztuki winno się składać jedynie z treści i formy, najlepiej w proporcji 50% treści i 50% formy. O składnikach estetycznych i artystycznych, decydujących o wartości utworu nie mówiono, jako o rzeczach zupełnie oderwanych i abstrakcyjnych.

Artysta, wobec takich wskazówek, nie widząc innych, szerszych możliwości przekazywania pasjonujących go zamierzeń twórczych – wpadał w szablon i schematyzm, a w końcu w zniechęcenie.

Nic dziwnego, że tak pojęta metoda realizmu socjalistycznego przyczyniła się do spłylenia sztuki fotograficznej. Tworzono wprawdzie mniej lub więcej udane fotografie, lecz były one w większości pozbawione poważniejszych wartości artystycznych.

Stopniowo jednak, na podstawie szeroko przeprowadzanych dyskusji i dociekań osobistych – nastąpiła poprawa na odcinku naszej sztuki. Należy stwierdzić bezstronnie, że fotografia była jedną z pierwszych dyscyplin plastycznych, jeśli chodzi o wyniki pracy twórczej.

Świadomy celu artysta rychło odrzucił bałamutne, ewangeliczne pseudo-dogmaty niefortunnych mentorów i oparł swą twórczość na wnikliwej obserwacji otaczającego go świata i zjawisk, zachodzących w naszym życiu społecznym.

Metoda realizmu socjalistycznego przestaje być straszakiem, a staje się coraz bardziej metodą znakomicie poszerzającą zakres wypowiedzi artystycznej, o ile twórca potrafi dostatecznie wniknąć w głęboki sens zachodzących przemian. Nurtujące nas sprzeczności i wątpliwości zostały naświetlone w dyskusjach i uchwałach II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i omówione bardziej szczegółowo na XI sesji Rady Kultury i Sztuki.

Nie wątpimy, że poruszone na II Zjeździe pasjonujące każdego twórcę zagadnienia, przyczynią się do bardziej rzeczowego zrozumienia realizmu socjalistycznego zarówno przez twórców jak i odbiorców.

IV Ogólnopolska Wystawa Fotografiki jest przeglądem dorobku fotografików polskich w ubiegłym roku i pokazem szeregu prac, wykonanych w latach poprzednich.

Wystawa obejmuje szeroki wachlarz tematyczny i warsztatowy. W odróżnieniu od ostatnich pokazów, obecną wystawę cechuje większe wyrównanie poziomu artystycznego i bardziej szczere podejście do tematu.

Artyści polscy, obrazując piękno nowego życia, nie poprzestają na suchej i bezdusznej fotograficznej informacji ilustracyjnej. W wielu pracach wyraźnie widać, że fotogramy powstały z szczerą pasją twórczą i istotnych przeżyć osobistych.

A tylko takie dzieła mogą wzruszyć odbiorcę, właściwie spełnić swe zadanie społeczne i umocnić pozycję sztuki fotograficznej.